

GAZETA LWOWSKA.

Insercyja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA

na GAZETĘ LWOWSKĄ z DZIENNIKIEM URZĘDOWYM i PRYWATNYM wynosi od 1. kwietnia do 30. czerwca 1863.

dla miejscowych : : : : 4 zł. } waluty austr.
dla zamiejscowych z przesyłką pocztową : : : : 5 zł. }

Przesyłki (*franco*) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Nizsza Ormiańska Nr. 347.

Cześć urzędowa.

(Ofiary na pogorzalców.)

Na wsparcie dotkniętych pożarem mieszkańców w *Wielkich Mostach* zebrano w drodze składki: w powiecie *Bohorodczańskim* 3 zł. 50 c., a w powiecie *Lwowskim* 9 zł. 60 c. w. a., i te pieniądze zostały już odesłane przełożonemu powiatu w *Wielkich Mostach*.

C. k. dyrekcya finansów krajowych we Lwowie mianowała przy podlegających sobie c. k. kameralnych urzędach ekonomicznych: Prowizorycznymi kontrolami I. klasy — prowizorycznych kontrolorów II. klasy: *Jana Dylskiego* i *Kajetana Bohaczek*, a prowizorycznymi kontrolorami II. klasy: będącego do dyspozycji prowizorycznego kontrolora II. klasy *Walentego Pieńkowskiego*, prowizorycznego kontrolora III. klasy, *Mikołaja Nikorowicza* i zostawionego do dyspozycji prowizorycznego kontrolora III. klasy *Tymoteusza Ortyńskiego*.

Lwów, 13. marca 1863.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Minister stanu nadał księdzu Michałowi Kalinowskiemu opróżnioną przy gimnazjum czerniowieckim posadę nauczyciela religii grecko-dysunickiej.

Stosownie do postanowień ugody między austriacką administracyą państwa a towarzystwem kolei żelaznej krakowsko-górnoślaskiej z 30. kwietnia 1850 odbędzie się dnia 16. kwietnia 1863 roku 13te losowanie obligacyi wydanych za akcyę pierwsiastkowe krakowsko-górno-szlaskiej kolei żelaznej i 14te losowanie akcyi pierwszeństwa wspomnianej kolei, a to w Wiedniu w gmachu na ten cel przeznaczonym przy ulicy Singera o godzinie 10tej przed południem.

Z c. k. Dyrekcji długu państwa.

Cześć nieurzędowa.

Monarchia Austriacka.

Wiedeń, 28. marca. (*Nowiny dworu.*) Podróż Najjaśn. Para do Dalmacyi odroczonej została nie do połowy kwietnia, jak dzienniki donosiły, lecz na czas nieograniczony, i według wszelkiego prawdopodobieństwa nie przyjdzie do skutku aż w jesieni r. b. Arcyksiążę następca tronu i księżniczka Gizella odwiedzali ostatnich dni kilkakrotnie Augarten. Arcyksiążę Rainer dawał wczoraj ucztę, na którą zaproszeni byli Arcyksiężęta i Arcyksiężne.

Mianowany kardynałem patriarchy Trevisonato, przybędzie tu 8. kwietnia z Wenecyi, a natenczas nastąpi uroczysta ceremonia oddania mu baretu w c. k. zamku. Ceremonia wręczenia baretu tułjszemu apostolskiemu nuncyuszowi Arcybiskupowi de Luca nastąpi w końcu kwietnia.

Wiedeń, 27. marca. (*Różne wiadomości.*) *Jener. Kor. aust.* wspomina o wiadomości z Paryża, jakoby poseł francuski, książę Grammont, wstawił się miał u rządu austriackiego za Langiewiczem, ażeby temuż udanie się do Paryża dozwolone zostało. Taz korespondencya, wątpiąc o kroku takowym, dodaje, iż nie potrzeba wcale intercesyi rządu francuskiego, ażeby skłonić rząd austriacki do postępowania z ową ludzkością, która nim od początku powstania polskiego kierowała, a od której do samego końca nie odstąpi.

Wydanie do Rosyi powstańców, którzy się na terytorium austriackie schronili, zdaniem *Jener. Kor. austr.* dlatego samego już nie jest do prawdy podobnem, iż prawo domagania się wydania na traktatach oparte nie egzystuje, a raczej egzystować już przestało.

Sprawdza się zupełnie naruszenie granicy austriackiej przez wojsko rosyjskie pod Karniowcami i Czulicami, jak *Krakauer Ztg.* o tem doniosła. Wypadek ten dość jest ważny, ażeby jako kwestya prawa międzynarodowego uważany był. *Jener. Kor. austr.* spodziewa się, iż rząd rosyjski pospieszy z daniem właściwej satysfakcyi, w celu zatarcia dziwnego postępowania podrzędnych swych organów.

(*Układy w sprawie polskiej. — Naruszenie granicy przez kozaków. — Langiewicz.*) W *Jener. Kor.* z 26. b. m. czytamy: „Niektóre dzienniki utrzymują ciągle, jakoby Cesarz Napoleon pomimo bezskuteczności swoich dotychczasowych kroków zawsze jeszcze niezrzekał się nadziei, zjednać sobie spółdziałanie Austrii przy energicznej czynności na rzecz Polski. Możemy zapewnić, że usiłowania gabinetów wiedeńskiego i paryskiego, by zbliżyć się do siebie za pomocą wzajemnej wymiany myśli dla uzyskania wspólnej podstawy w traktowaniu sprawy polskiej, niedoznały nawet chwilowej przerwy, a nawet wskazują wszelkie okoliczności, że układy doprowadzą do porozumienia między Austrią i mocarstwami zachodnimi, jeżeli tylko te mocarstwa nieoczekują ani zadają od gabinetu wiedeńskiego żadnych innych propozycyi nad te, które muszą być uważane za stosowne i odpowiednie szczególnemu stanowisku Austrii w tej kwestyi.“

Ta sama *Jen. Kor.* pisze: „Oddział kozaków, ścigając powstańców polskich, dopuścił się pod Baranem naruszenia granicy austriackiej i gwałtów przeciw patroli austriackiej, którą kozacy rozbroili i zrabowali. Chociaż kozacy oczywiście niewiedzieli nie ani o granicy austriackiej ani też o uniformach c. k. wojska, dołożył przeciw rząd rosyjski — co zdaje się być niewątpliwem — wszelkich starań, by zupełnem zadośćuczynieniem odjąć temu wypadkowi wszelki charakter niebezpieczny.“

Nakoniec donosi jeszcze ta sama *Koresp.*: „Wiadomość niektórych dzienników, — jakoby Langiewicz miał 25. b. m. wieczorem przybyć do Wiednia a z tamąd odjechać do Gracu, gdzie ma być internowany, — była całkiem bezzasadna. Do dnia 25. b. m. niezapadła jeszcze żadna uchwała co do przyszłego miejsca pobytu exdyktatora; podług wszelkiego jednak prawdopodobieństwa będzie Langiewicz internowanym w Bernie.“

Francya.

Paryż, 24go marca. (*Posiedzenie senatu. — Konkurs.*) Na dzisiejszem posiedzeniu senatu wzięto pod obrady kredyty dodatkowe. Pomimo osnowy uchwały senatu, która Cesarzowi odejmuje władzę postanawiać kredyty nadzwyczajne, poczyniono z przyuczyny wojny meksykańskiej nadzwyczajne wydatki. Ciało prawodawcze zatwierdziło je dodatkowo. Senat poszedł za tym przykładem po kilku objaśnieniach, które dał pan Fould. Tenże usiłował dowieść, że ta uchwała senatu odpowiada wszelkim potrzebom i daje wszelkie gwarancye, które dawniejsze położenie rzeczy nie nastęrczało. Stan naszych finansów, mówił minister, był bardzo niepokojący; radzono pożyczkę. Użyto nowych środków finansowych, i pomimo potrzeb dalekiej wojny, pierwszy rok okazał korzyść tych środków; wydatki przekraczające budżet są mniejsze, budżet roku 1862 zamyka się wśród okoliczności względnie pomyślnych; budżet r. 1863, jak to zapowiadają dwa pierwsze miesiące, zamknie się nadwyżką przeszło 70 milionów. Rezerwa naszych finansów urządzi się. W obec takiego położenia dosyć jest być baczny. Pewność finansów będzie środkiem przyjść przez oszczędność do redukcji publicznych ciężarów.

Ministerjum marynarki zamierza wyznaczyć nagrodę 50.000 fr. za odkrycie sposobu leczenia żółtej febry. Akademia lekarska ma zająć się przyznaniem tej nagrody.

(*Usposobienie Polaków. — Pismo Arcybiskupa Felińskiego.*) *Jener. Kor.* podaje następujące wyjątki z korespondencyi z Paryża, dającej wyjaśnienie względem usposobienia Polaków tamże. Po wojnie krymskiej Polacy mieli żal do hr. Walewskiego. Nie mogli mu przebaczyć, że przy zawieraniu pokoju paryskiego nie użył swego wpływu, aby Rosyę skłonić do jakich koncesyi na rzecz Polski. Gdy teraz nastąpiło ogłoszenie dyplomatycznych dokumentów z owych czasów, hr. Walewski zrehabilitował się w opinii Polaków, którzy i jego także liczą do swoich. Przez to zyskał on nie tylko w opinii publicznej Francyi, ale i Polacy przekonali się, że ich sprawa w tej ważnej chwili była przez niego z należytym zapałem reprezentowana, i rozbiła się tylko o zimne oblizczenie Palmerstona. Z jaką gorliwością dyplomata francuski polskiego pochodzenia ujmuje się za sprawą Polski, sędzić można z jego wystąpienia w senacie. Wkrótce się pokaże, czy mają słu-

szność ci, którzy twierdzą, że jego drażliwe usposobienie względem Larochejacquelin było raczej skutkiem myśli napoleońskiej, a nie jego krwi. To pewna, że hr. Walewski jest teraz najpoufniejszym doradcą Cesarza, i miewa z nim bardzo częste konferencje. Jest on mężem sytuacji. Emigracja polska liczy na jego wpływ daleko więcej, jak na wszystkie wygrane potyczki.

Do powyższego dziennika donoszą też z Paryża: Zeszłej niedzieli przybył tu Feliński, brat Arcybiskupa warszawskiego. Otrzymał on od brata polecenie ogłosić w Paryżu pismo, które polski książę kościoła wysłał do Cesarza, jeżeliby tenże nie udzielił na nie spieskiej, pewnej i pomyślanej odpowiedzi. Pismo to ma być skreślone w wyrazach bardzo energicznych, i zawierać głównie prośbę o przywrócenie konstytucji polskiej.

(*Doniesienia z Kochinchiny. — Różne wiadomości.*) Z Saigun w Kochinchinie donoszą pod dniem 3. marca, iż przybyły tam posłki z Francji, z Shanghai i z Manilli. Miasto Goug zajęte zostało bez oporu. Nieprzyjaciół cofnął się za nadejściem Francuzów.

Do *Jener. austr. Kor.* piszą z Paryża, iż książę Metternich w krótko po swoim przybyciu miał posłuchanie u Cesarza, który zarazem po nim pp. Drouin de Lhuys i Persigny do siebie powołał. O doniosłości komunikacji posła austriackiego i o naradach Cesarza z poufnymi swymi ministrami nie pewnego powiedzieć nie można. Korespondent paryski jeno donosi, iż hr. Gole miał nie dawno konferencję z ministrem spraw zewnętrznych, który się wyraził w sposobie Prusy wcale nie zadowolniającym. Korespondent ten mówi następnie o podróży księcia Czartoryskiego do Szwecji. Podróż księcia, mającego stosunki z rządem francuskim, nie wywołała oporu tego rządu, w ten czas bowiem sądzono jeszcze, iż powstanie polskie z jakimkolwiek powodzeniem dłużej jeszcze czas utrzymać się zdoła. Dziś ułuda ta znikła, prawda na jaw wystąpiła. Po dumnych zamiarach nastąpiła nad Sekwaną nader pożądana potrzeba porozumienia się w pokoju. To więc, co w sejmie szwedzkim pomyślnego dla Polski a nieprzyjawnego dla Rosji uchwała, to wszystko zdaniem korespondenta będzie tylko demonstracją, bez żadnego znaczenia.

Włochy.

Turyń, 26. marca. (*Posiedzenie izb piemonckich. — Okólnik księcia Modeny. — Różne wiadomości.*) Na dzisiejszym posiedzeniu izby deputowanych były rozprawy nad naturalizacją emigrantów włoskich. Minister Peruzzi oświadczył, iż blisko 7000 emigrantów pobiera subwencję rządową, która rocznie do trzech milionów franków wynosi. Minister popiera wnioski komisji, poczem rozprawy ogólne zamknięte i artykuł 1. projektu do prawa przyjęty został.

Następnie przyszły pod rozprawy petycje za sprawą Polski, wraz z wnioskiem komisji przekazania ich ministrowi spraw wewnętrznych. Minister zgodził się na to i zaznaczył zarazem postawę rządu w tej sprawie. Posłowi włoskiemu w Petersburgu udzielone zostały instrukcje przemawiania na korzyść Polski. Minister wyraził nadzieję, iż rząd cesarza Aleksandra, który tyle już chwalebnych uczynił dla Polski, będzie ożywiony duchem pojednawczym. Włochy nie mogą zapominać o sympatycznej postawie cesarza Aleksandra w roku 1859, nie mogą zapominać, iż przez rząd rosyjski uznane zostały. Ministerjum w nocie do Petersburga przesłanej w tym kierunku zdanie swoje wyraziło. Następnie minister powołał się na postawę innych mocarstw. Anglia wezwała Włochy do wzięcia udziału w krokach dyplomatycznych, które jako stosowne uznane będą. Ministerjum przyjęło chętnie to wezwanie, tym bowiem sposobem Włochy zajmą swe miejsce między mocarstwami europejskimi. Ministerjum przyjęło za godło: zawsze niepodległość, nigdy odosobnienie. Izba oświadczenie to przyjęła z zadowoleniem.

Mordini mówił, iż Włochy powinny pomimo traktatów pomódz Polsce w odzyskaniu swej niepodległości. Sądzi on, iż ministerjum z braku energii nie było ani konserwatywne, ani rewolucyjne. Wniósł on porządek dzienny następujący: Izba jako tłumacz uczucia Włoch całych wzywa ministerjum, ażeby przywrócenie narodowości polskiej wszelkimi środkami popierała. Minister spraw zewnętrznych odrzekł, iż rząd nie powoływał się na traktaty i w odpowiedzi swej Anglii oświadczył, iż Włochy postępywać będą raczej w duchu powstania Królestwa Włoskiego i w duchu praw narodowości, niżeli w duchu istniejących traktatów.

Dzienniki piemonckie ogłosiły okólnik księcia Modeny z Wenecji 13. lutego datowany, w którym Jego cesarska Wysokość zwazywszy, że rząd piemoncki oficerom i żołnierzom brygady jego na przypadek dłuższego w niej pozostania zagraża utratą praw obywatelskich, takich zaś ofiar od ludzi, którzy w wierności wytrwali, żądać nie można, tychże oficerów i żołnierzów upoważnia do powrotu do ojczyzny, dodając jednak, że za przywróceniem prawowitego rządu książęcego, oficerowie w tym samym stopniu w armii książęcej umieszczeni być mają.

Do *Jeneralnej korespondencji austriackiej* piszą z Turyń, iż powstanie polskie wszystkie tam głowy zamąciło. Mówią tu jako o rzeczy pewnej o odbudowaniu Polski i o zezwoleniu na to Austrii, która nad niższym Dunajem wynagrodzoną została. Jedną tylko osobą ma trafny sąd polityczny, a jest nią sam Król Wiktor Emanuel, który mówi bez ogródek, iż powstanie polskie skończy się na niczem i żadnej zmiany terytorjalnej nie sprowadzi. Zresztą położenie Włoch jest okropne. Nie ma wcale rządu postępu-

jącego z energią i w jednolitym kierunku. Wszystko dzieje się jak może. Farini jest chory i z tego powodu do rządu niezdolny, Passolini jest niezdolny, Minghetti i Peruzzi celują jedynie uporem i próżnością. Dziwić się więc nie można, że nieszczęśliwy kraj oddany jest na pastwę anarchii. Dziwić się raczej trzeba, że gorzej jeszcze się nie dzieje. W Neapolu bandel i przemysł są w zupełnym upadku, podatki prawie wcale nie wpływają a bandyci nigdy nie byli tak liczni i tak silni, jak teraz. Wiktor Emanuel oczekiwano w Neapolu, lecz król woli pozostać w Montcalieri i unika Neapolu i Florencji ile może, bo miast tych nie lubi. Zdaje się, iż go niepokoją wspomnienia władców, których wypędził; szczególnie zaś nie cierpi pałacu Pitta.

Wobec takiego stanu rzeczy we Włoszech dziwić się zaiste wypada, iż rząd piemoncki z taką łatwością zawrzeć mógł tak znaczną pożyczką, i to pod wcale nie złymi warunkami. Wiadomo z resztą, że Farini i Passolini z ministerjum już wystąpili.

Telegram z **Rzymu** z dnia 26. lutego donosi, że poseł francuski książę Latour d' Auvergne miał uroczystą audyencję u ojca świętego, poczem odwiedził kardynała Antonellego.

Królestwo Polskie.

(*Doniesienia o powstaniu.*) „*Gazeta wiedeńska*“ podaje następującą depezę telegraficzną z Warszawy z 26. b. m. Oddział Cieszkowski został pobity pod Kuźnicą w kierunku zachodnim kolei warszawsko-wiedeńskiej, na północ od Częstochowy. Amunicja i korespondencje wpadły w ręce wojsk ces. ros. — Dnia 24. marca pobity został pod Stoczkiem w guberni Lubelskiej oddział dowodzony przez Lewandowskiego. Lewandowski ranny dostał się do niewoli.

Rosya.

(*Obwieszczenie komisji śledczej.*) Urzędowy *Kuryer Wileński* podaje obwieszczenie podpisane przez prezydenta politycznej komisji śledczej generała Weselickiego, tej treści, że krewnym osób znajdujących się w więzieniu, wolno będzie w dwu dniach w tygodniu oddawać listy i inne przesyłki do więzień, ale listy muszą być oddawane w komisji śledczej bez opieczętowania. Podobnie wolno będzie aresztowanym porozumiewać się z swymi krewnymi, ale pod temi samymi warunkami.

Grecya.

Ateny, 21. marca. *Ciągła anarchia.* — *Różne wiadomości.* Niekarność żołnierstwa ciągle się zwiększa. Kupecy z Aten i Pireu podali prośbę do zgromadzenia narodowego o przywrócenie komendy jeneralnej. Wczoraj motłoch napadł na drukarnię małego jednego dziennika, twierdzącego, że Anglia popiera kandydaturę bawarską. Redaktora wsadzono do aresztu dla ochronienia go od napaści. Pułkownik Koroneos obrany został dowódcą gwardji narodowej. Minister wojny podał się do dymisji, której nie przyjęto. Komisarz angielski Elliot oświadczył urzędownie, iż Anglia kandydatury bawarskiej nie popiera. Komisya finansowa wniosła, ażeby wszystkie konsulatory płatne zniesione zostały.

Turcya.

Stambuł, 27. marca. (*Różne wiadomości.*) Sułtan wyjazd swój do Egiptu do kilku dni odłożył, w których eskadra towarzyszyć mu mająca, gotowa będzie. Abderramen Basza zastąpi gubernatora w Szumli, który się dopuścił krzywdzenia poddanych austriackich. Nowy poseł pruski przy Porcie otomańskiej, hrabia Brassier de Saint-Simon przybył do Stambułu. Mnichy z Szumli i Trebini na wstawienie się Austrii za nimi, powrócili do swego klasztoru.

Mehmed Reszyd Basza egzubernator Smyrny, mianowany został gubernatorem Syrasu, Osman Basza jeneralnym gubernatorem Archipelagu, Hureje Basza gubernatorem Alepu, a Haleb Bej gubernatorem Cypru.

Smyrna, 21. marca. Biskup grecki zażądał uwolnienia przywódców napadu na żydów tutejszych, co rząd jednak odmówił.

Kronika.

(Nadzwyczajne posiedzenie rady miejskiej.) Burmistrz miasta Lwowa wydał następujące zaproszenie: Ze względu na niedozwonną potrzebę jak najspieszniejszego przeprowadzenia organizacji służby akeyzowej, upraszam usilnie szanownych P. T. panów radnych, by dla obioru rady administracyjnej i rozstrzygnięcia kwestji na ostatniem posiedzeniu niezakończonych kaucey urzędników, raczyli zejść się na posiedzenie nadzwyczajne, które wyłącznie w tym celu odbędzie się we wtorek dnia 31. marca b. r. o godzinie 6. wieczór w sali radnej.

— Przez granicę obwodu żółkiewskiego przeszło z Królestwa Polskiego do dnia 27go b. m. ogółem 106 powstańców, między tymi 78 rodem z Królestwa Polskiego, należących do oddziału Lelewela.

(Powstańcy polscy.) „*Presse*“ wiedeńska donosi: Osobnym pociągiem przybyło przedwczoraj 451 powstańców z Krakowa do Ołomuńca, i zostali umieszczeni w twierdzy Tafelberg. Ci powstańcy rozmaicie odziani, wycieńczeni drogą, niewygodami i niedostatkami, są to po większej części bardzo młodzi ludzie, z wielu s pomiędzy nich liczy od 14 do 15 lat.

(Pożary.) W nocy z 14. na 15. b. m. powstał z niewiadomej dotąd przyczyny pożar w Żelechowie wielkim, w obwodzie zloczowskim, w szopie tamtejszego kmięcia Iwana K., i z wyjątkiem 3 sztuk bydła rogatego, zgorzał cały dobytek jego obliczony na 500 zł. w. a.

Podobne nieszczęście dotknęło 16. b. m. wieczorem włościanina Iwana P. w Czystohorbie, w obwodzie sanockim, z tą tylko różnicą, że tutaj ogień był prawdopodobnie podłożony. Włościanin ten postradał wszystkie budynki, cały zasób zboża i część bydła, wszystko razem wartości 741 zł. w. a.

(Morderstwo.) W Krowicy lasowej, w obwodzie żółkiewskim, popełniona została na dniu 11. b. m. zbrodnia bratobójstwa. Włościanin tamtejszy Iryńko Jaremus zamordował rodzzonego brata swego Teodora Jaremsa przez uderzenie, i przyznał się do tej zbrodni zaraz po uwięzieniu swoim.

(Rabunek.) Dnia 20. b. m. napadła w Izajach, w obwodzie samborskim, banda cygańska na pomieszkani tamtejszego gr. k. plebana i zrabowała mu przeszło 1000 zł. w. a. gotówką. Na głosy wołające o pomoc zbiegli się sąsiedzi i odpędzili bandę, która odgrażała się wójtowi miejscowemu, że go obje a wieś puści z dymem. Na to zebrał wójt całą gromadę i puściwszy się w pogoń za Cyganami, pojmał całą bandę złożoną z 10 mężczyzn, 12 kobiet i 20 dzieci i odstawił do urzędu powiatowego w Podbużu. Przy śledztwie pokazano się, że banda ta przybyła z Węgier, gdyż posiadała karty legitymacyjne wystawione z urzędu powiatowego w Ungwarze.

— Czytamy w „Monitorze”: Zamienianie drzewa żelazem we wszystkich budowlach wystawionych na zmiany powietrza, codziennie prawie, bardziej się upowszechnia. Obecnie z żelaza można mieć takie wyroby, jak z najbardziej giętkiego drzewa; plotą się z niego koszyki, wija śruby i festony, tworzą palmy lub kolumny, wyrabiają ławki, stolki, stoły ogrodowe. Przemysł i ogrodnictwo umiały już skorzystać z zalet, tak odpowiednich ich potrzebom, wyrobów tego rodzaju. Obecnie można widzieć nowy tego dowód, w budowlu ukazującej się oczom publiczności w Paryżu w alei Cesarzowej. Budowlę tę przeznaczoną na ogród zimowy, obstałował zmarły Said Basza w czasie ostatniej swej bytności w Paryżu.

(Terazniejsza zima w Rosyi) była nadzwyczaj łagodną. Oprócz zatoki Botnickiej i części północno-wschodniej zatoki Fińskiej, prawie całe morze Bałtyckie było wolne od lodu. Z różnych miejsc południowej Szwecyi donoszą także o pojawieniu się tam kwiatów polnych i liści na drzewach, oraz przelocie ptaków wędrownych, tak, jak gdyby już była połowa kwietnia, nie zaś marzec.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Zaleszczyki. 20. marca. Ceny przeciętne na targach w obwodzie naszym w pierwszej połowie b. m.

	Miejsce targu:					
	Zaleszczyki	Czerków	Hussiatyn	Borszczów	Kopyczyńce	Mielnica
	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.
	w walucie austriackiej					
Mec pszenicy . . .	2 36	2 50	2 40	2 60	2 40	2 70
„ żyta . . .	1 52	1 50	1 80	1 80	1 60	2 .
„ jęczmienia . . .	1 40	1 40	1 40	1 60	1 40	1 60
„ owsa . . .	1 10	1 13	1 30	1 5	1 10	1 40
„ hreczki . . .	2 25	2 42	2 .	1 10	2 50	2 .
„ kukurudzy . . .	1 45	1 80	1 50	1 30	1 80	1 50
„ ziemniaków 80	. 64	. 80	. 90	. 60	. 80
Cetnar siana . . .	2 30	. 87	1 10	. .	1 30	1 50
„ wlny
„ nasienie koniczu . . .	45 .	42	34 .
Sąg drzewa twardego . . .	8 .	5 50	10 .	11 .	8 .	11 .
„ miękkiego	4 50	. . .	10 .	7 .	8 .
Funt mięsa wołowego 11	. 12	. 9	. 9	. 11	. 10
Mas okowity 50	. 43 40	. 24

Ostatnie wiadomości.

Lwów, 30. marca. *Jenr. Kor. austr.* donosi, iż c. k. konsul w Kalamacie w Grecyi, miał zatargi z władzami greckimi i z tego powodu do Aten powołany został dla dania bliższych wyjaśnień. Rzecz cała przedstawiona być ma c. k. ministerjum spraw zewnętrznych, które osądzi, czyli zachodzi przypadek wystąpienia z reklamacyami do rządu tymczasowego greckiego.

Najjaśniejszy Pan jak już wiadomo, dozwolił raczył, ażeby sejmy krajowe dotąd obradujące, jeżeli tego okaże się potrzeba, po za termin 21. marca pierwotnie zakreślony do dnia 1. kwietnia przedłużone zostały. *Jenr. Kor. austr.* sądzi, iż większa część sejmów krajowych korzystać będzie z dozwolonego przedłużenia. Co do sejmu czeskiego, Najjaśniejszy Pan uwzględniając wyjątkowe jego stosunki dozwolił raczył, ażeby sejm czeski, który ze względu na nadchodzące święta wielkanocne, od dnia 28. marca do dnia 11. kwietnia odroczone został, do dnia 18. kwietnia przedłużony był.

Francuski minister wyznań Rouland, wydał do biskupów okólnik, który im zaleca, nie podburzać zbyt publicznie opinii publicznej w listach pasterskich względem kwestyi polskiej.

Oprócz Polski, są także pogłoski o kongresie i bliskie wybory głównym przedmiotem uwagi powszechnej we Francyi. Wszę-

dzie tworzą się już kolegia wyborcze, i w wielkiej liczbie zapowiadają kandydatury najrozmaitszych barw.

Rządowi portugalskiemu uczyniła także Anglia propozycję wziąć udział w zbiorowym przedstawieniu w St. Petersburgu. Na posiedzeniu izby deputowanych z 24. b. m. oświadczył margrabia Loulé, że rząd przystaje na tę propozycję. Izba udzieliła potem ministerstwu jednogłośnie wotum zaufania.

Norwegijski storting 72 głosami przeciw 35 przyjął wniosek wydziału konstytucyjnego, względem zaprowadzenia stortingów corocznych. Ponieważ do przyjęcia wniosku potrzeba było $\frac{2}{3}$ większości, przyjęcie zależało tylko od jednego głosu. Cała dyskusja nad tym ważnym wnioskiem trwała zaledwie $\frac{3}{4}$ godziny. Na przeszłym stortingu wniosek podobny odrzucono jednogłośnie i bez dyskusyi.

W Manchester pod przydykacją majora odbył się w ratuszu meeting w sprawie Polski, na którym między innymi znajdowali się hr. Władysław Zamojski i p. Hennessy. Hr. Zamojski rzekł, że z przyjemnością korzysta ze sposobności, aby wyrazić, że jak sądzi, Langiewicz nie dlatego usunął się z pola walki, iżby miał zdrzec przed wypełnieniem do ostatka swoich powinności, i że uczynił to raczej, aby powtórzyć swój dawny manewr, to jest, aby nagle ukazać się na innym punkcie. To usiłowanie zostało udaremnione przez pewnego urzędnika austriackiego, który w skutek sprzeciwiających się sobie rozkazów nie wiedział, jak się ma zachować.

Z Belgradu donoszą, iż w Serbii zajmują się teraz głównie organizacją, uzbrojeniem i wojskowym kształceniem milicyi narodowej. Belgrad będzie jej miał do 3000 ludzi. Moźniejsi stanowią będą jazdę, każdy albowiem konia swego sam utrzymać musi; wykształcają część ludności zaliczoną będzie do artyleryi, a reszta do piechoty. Cwiczenia odbywać się mają w każdą sobotę i każdą niedzielę.

Gazeta wiedeńska podaje następującą depezę telegraficzną z Warszawy z 27. marca, godz. 8 wieczorem: Podlewski z trzech stron przez wojska rosyjskie otoczony, rozpuścił sam swój oddział dn. 22. marca pod Gorczwią, w powiecie Lipnowskim w gubernii Płockiej, iż 200 jeźdźcami umknął ku Mławie. Wojska cesarskie znalazły pod Gorczwią wiele porzuconej broni, a między nią dwa małe działa.

Najświeższa poczta.

Kraków. Mielęcki umarł w Gnieźnie w skutek ran swoich. Pod Kielcami pokazało się 1000 powstańców, którzy się w lasach świętokrzyskich zbrali. Wojska rosyjskie ciągną ku Kielcom.

Wrocław, 28go marca. Dzisiejsza *Schles. Ztg.* donosi z wiarogodnego źródła z Warszawy: Margrabia Wielopolski utracił swój wpływ u Wielkiego Księcia, i popadł w zupełną niełaskę; Wielki Książę przyjmuje go tylko z niechęcią.

Sztokholm. 28. marca. Wczoraj odhyła się wielka uczta na cześć księcia Czartoryskiego; podczas toastu, który generał Hajelius wniósł za pomyślność Polski, panował wielki zapaf. Zgromadzenie odspiewało polski hymn narodowy.

Berlin, 28. marca. Z nad granicy polskiej donoszą pod dn. 26. b. m., iż powstańcy w guberniach płockiej i augustowskiej dostali transport 1000 karabinów Minié. W Warszawie zasztyletowano dwóch szpiegów na ulicy.

Kolonia, 28. marca. *Koloniańska gazeta* donosi z Wiednia pod dnem 27. b. m., iż Francya zaproponowała posłom wielkich mocarstw w Paryżu zupełną niepodległość Księstwa Warszawskiego z księciem Leuchtenbergiem, jako królem niepedległym. Prusy i Austria pozostać mają w posiadaniu Poznańskiego i Galicyi.

London, 28. marca. Na dzisiejszem posiedzeniu izby niższej lord Palmerston oświadczył w skutek różnych interpelacyj, iż rokowania w sprawie Polski z mocarstwami, które traktat wiedeński podpisały, trwają dotąd. Więcej na teraz wyjawić nie można. Skargi Ameryki na niedostateczną neutralność Anglii, nie mają żadnej podstawy. Anglia zachowuje ściśle prawa neutralności i nie zmieni swego postępowania w skutek krzyków stronnicych. Parlament odroczył się do dnia 13. kwietnia.

Turyń, 27. marca. W izbie deputowanych ukończone zostały rozprawy nad petycjami za sprawą Polski. Wniosek komisji, przekazania petycji ministrom jako wyraz zaufania, przyjęty został. Cairoli cofnął swój wniosek względem naturalizacyi emigrantów włoskich, w skutek poprawek przez komisję przyjętych.

Nowy Jork, 19. marca. Ciało prawodawcze w New-Jersey oświadczyło się znaczną większością za pokojem. Bombardowanie w Port Hudson zaczęło się dnia 14go, i walka była zacięta. Według doniesień z południa separatysty odnieśli zupełne zwycięstwo. Sprawozdań unii nie ma dotąd. Zwycięstwo unionistów nad rzeką Yazoo nie potwierdza się. Według doniesień tewańskich Francuzi zajęli miasto Meksyk. Wiadomość ta uważana jest za przedwczesną.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Kraków, 29. marca 2 godz. 35 minut po południu. Wczoraj po południu przybył z Miechowa oddział rosyjski z 150 strzelców i 25 strażników pogranicznych dla nadzoru granicy.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. marca.

Hotel George: PP. Budzyński Hen., z Wołynia. — Strzelecki Tylus, z Miejsca. — Zagórski Miecz., z Podburza. — Kęplicz Marcel, z Artasowa.
 Hotel Langa: Wasilko Baryli, z Bukowiny.
 Hotel europejski: Rubczyński Adolf, z Uherzec. — Witkowski Adam, z Soroki. — Croise Ludwik, z Koszelowa.
 Hotel angielski: Płocki Konst., z Chorostkowa. — Rosnowski Ks., i hr. Lanckoroński Teod., z Tartakowa.
 Hotel Krakowski: Piasecki Karol, z Polski. — Zawadzki Jan, z Buska.
 Do domu zajezdnego nr. 45¹/₄: Hr. Dzeduszycki Włodz., z Pieniak.

Dnia 29. marca.

Hotel George: PP. Bogdański Karol i Stojowski Hip., z Polski. — Brzozowski Karol, z Dobrowlan. — Sufczyński Karol, z Uhrynowa. — Hr. Golejowski Kornel, z Krzyweca.
 Hotel Langa: Hr. Hauke Józef, c. ros. pułk., z Kaukazu. — Hr. Tarnowski Gust., z Polski. — Horwat Art., z Żółtkwi.
 Hotel europejski: Janicki Wł., z Stubna. — Zaremba Bol., z Rosyi. — Hr. Starzyński Boj., z Derewni. — Pawlikowski Miecz., z Medyki. — Podboreński Kaj., z Wołynia. — Zaremba Kaz., z Machnowic.
 Hotel angielski: Saks Leon, z Rudy. — Udrycki Ad., z Wielkich Mostów.
 Hotel Krakowski: Szalański Mik., z Rosyi. — Niezabitowski Kwiryn, z Płuchowa.
 Zajazd Leszczyńskiego: Duczynski Jul., z Gologór. — Zarzycki Max., z Kopczyniec.
 Zajazd Kuhna: Zachariasiewicz Mik., z Lipowic.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28. marca.

PP. Niewiadomski Tad., do Kupiezwoi. — Obertyński Stan., do Tuszkowa. — Czajkowski Hip., i Czajkowski Teofil, c. k. porucznik, do Bóbrki. — Rubczyński Alf., do Stanina. — Chrzanowski Leon, do Brzeżan. — Solimierski Józef, do Łączki. — Florkiewicz Felix. — Walewski Kaz., do Kłodna. — Bereszowski Hen., do Wodnik. — Wysocki Kaz., do Hrehorowa. — Zwolski Jul., do Bryńca górnego. — Zawadzki Stan., do Turki. — Jabłonowski Józef, do Dolhego. — Bal Franc., do Tuligłów. — Guzkowski Marcin, do Niżankowic. — Małachowski Cezar, do Kozówki. — Hr. Szirmay, c. k. porucznik, do Żółtkwi. — Morski Fel., do Latoszyna. — Hr. Komarnicki Bol., do Sassowa. — Bogdanowicz Grz., do Orelec. — Raczynski Alex., do Krowicy. — Szolajski Mik., do Brzezowa.

Dnia 29. marca.

PP. Terlecki Fel., do Słorodna. — Falkowski Michał, do Głuchowa. — Wasylko Baz., do Bukowiny. — Barzykowski Michał, do Laszek górnych. — Rodkiewicz Sew., do Łukawicy. — Hr. Komorowski Fr., do Łuczyc. — Hr. Borkowski St., do Seredna. — Hohendorf Kai., do Szutrominiec. — Postrucki Kl., do Wojniłowa. — Hr. Komorowski Wł., do Bilinki. — Suzanski Sil., do Błazowa. — Kęplicz Mar., do Artasowa. — Hr. Bobrowski Karol, do Reklinie. — Myszkowski Lud., adw. kraj., do Jarosławia. — Foresco Konst., do

Jass — Karszniewicz Leop., c. k. notaryusz, do Krosna. — Horwat Art., c. k. major, do Pragi. — Jasiński Stan., do Wetakowic.

Spostrzeżenie meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 28. i 29. marca 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	322.52	+ 2.5	68.8	zachodni	sł. pochmurno
2. god. po poł.	320.45	+ 3.9	74.8	"	" deszcz
10. god. wiecz.	319.10	+ 4.2	84.2	"	" "
Ilość deszczu 0...25.					
7. god. zrana	318.53	+ 2.6	82.6	zachodni	sł. pochmurno
2. god. po poł.	317.69	+ 5.9	68.5	"	" "
10. god. wiecz.	315.72	+ 3.8	83.9	"	" "
W nocy śnieg, wieczór deszcz 3...60.					

Kurs lwowski.

Dnia 28. marca.

	gotówka		towarem	
	zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	5	26	5	32 ¹ / ₂
Dukat cesarski	5	28 ¹ / ₂	5	34 ¹ / ₂
Półimperyj zł. rosyjski	9	14 ¹ / ₂	9	26
Rubel srebrny rosyjski	1	75 ¹ / ₂	1	78 ¹ / ₂
Talar pruski	1	67 ¹ / ₂	1	69 ¹ / ₂
Polski kurant i pięciozłotówka				
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	76	20	76	88
" " " m. k. za 100 zł.	80	8	80	75
Galicyjskie obligacje indemaizacyjne bez kuponów	72	88	73	55
5% Pożyczka narodowa	81	—	81	63
Akeye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	210	75	213	25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 28. marca.

	złr.	kr.
5% Metaliki	76	—
5% pożyczka narodowa	81	55
Akeye banku wiedeńskiego	796	—
" " kredytowego	212	40
Londyn, 10 funtów szterlingów	111	90
Dukat pojedynczy	5	34
Srebro	111	25

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27. marca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

	pien.	towar.
A. Państwa		
W austr. wal. po 5%	69.55	69.65
" " bez kuponów		
zwrotny po 5%	94.70	94.90
Z pożyczki narod. z proc.		
od stycznia do lipca po 5%	81.55	81.65
od kwiet. do paźd. po 5%	81.70	81.80
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—	—
Metaliki po 5%	75.75	75.85
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	75.90	76. —
dtto. po 4 ¹ / ₂ %	6. —	67.50
dtto. " 4%	58.25	58.75
dtto. " 3%	43.75	44. —
dtto. " 2 ¹ / ₂ %	38. —	39. —
dtto. " 1%	15. —	15.15

Przez. do wyl. z r. 1839	całe losy	154. —	154.50
Przez. do wyl. z r. 1839	piąta część losów	150. —	150.50
Przez. do wyl. z r. 1854		93. —	93.25
Przez. do wyl. z r. 1860		95. —	95.10
Przez. do wyl. z r. 1860	po 100 zł.	96.10	96.20
Renty Como po 42 lir. aust.		16.75	17. —
Wylos. obl. dawn. długu państ.	po 5%	71. —	71.50
	4 ¹ / ₂ %	64.50	65. —
	4%	57. —	57.50
	3 ¹ / ₂ %	50. —	50.50
	3%	—	—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju	2 ¹ / ₂ %	55. —	55.50
	2 ¹ / ₄ %	49. —	49.50
	2%	44. —	44.50
	1 ³ / ₄ %	38. —	38.50
	5%	71. —	71.50
dtto. z procent. za granicą	4 ¹ / ₂ %	64.50	65. —
	4%	57. —	57.50

B. Krajów koronnych.	
Niższej Austrii	87.75 88.25
Wyż. Aust. i Saleb.	83.75 84.25
Czech	86.50 87. —
Morawii	87.25 87.75
Szlaska	87.50 88.50
Syryi	88. —
Tyrolu	89. —
Kar., Krainy i Wyb.	84. — 87. —
Węgier	74.65 75.50

	pien.	towar.
Obl. ind. za 100 zł.		
(Banatu Tem.	73.75	74. —
Kroacyi i Sławonii	74.25	74.75
Galicyi	73.40	73.75
Siedmiogr. i Bukow.	72. —	72.75
Z klauzulą wylos. w r. 1867	69.50	70.50
Lomb. wen. pożycz. z r. 1859	92. —	93. —
Dług Tyrolu	po 5%	71. — 71.50
" " " 4%	57. —	57.50
" " " 3 ¹ / ₂ %	50. —	50.50
Dług Salcburga	" 3%	44. — 45. —
" " " 2 ¹ / ₂ %	37. —	38. —
Dług Krainy	" 2%	30. — 31. —
" " " 1 ³ / ₄ %	27. —	28. —

2. Stan oblig. domestykaln.

Po 3% za 100 zł.	22. —	24. —
" 2 ¹ / ₂ %	100 " "	18. — 19. —
" 2 ¹ / ₄ %	" " "	17. — 18. —
" 2%	" " "	15. — 16. —
" 1 ³ / ₄ %	" " "	12. — 14. —

3. Akeye. (Za sztukę.)

Banku narodowego	795. —	797. —
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	211.30	212.40
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	636. —	638. —
Póln. kol. po 1000 zł. m. k.	1842. —	1844. —
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	225. —	226. —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	152.75	153.25
Połud. kolei państ. lomb. kom. po 200 zł. m. k.	131.25	131.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147. —	—
Połud. kolei państ. lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłaty 180 zł. (90%)	267. —	268. —
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	211.25	211.75
Kol. Preszb. Tyrn. l. emis. po 200 zł. m. k.	—	55. —
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—	115. —
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	680. —	685. —
Kolej Aussig. - Ciepl. po 200 zł. m. k.	198. —	200. —
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200. zł. mon. konw.	195. —	200. —

Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górń. po 200 zł. w. a.

156. —	158. —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	435. — 436. —
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	237. — 238. —
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	395. — 400. —
Tow. młyn. par. w Wied. po 500 zł. w. a.	395. — 400. —
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	251. — 258. —
Uprzyw. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	162.50 163. —

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

Banku narod. przeznaczone do w. m. k.	6let. z r. 1857 po 5%	104.80 105. —
	10let. " 1857 po 5%	101.25 101.75
	los. po 5%	89.50 89.75
Banku narod. przezn. do użyc. w. a. / wania po 5%		85.45 85.55
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%		77.50

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.75	97.25
delto delto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	95.50	96.75
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	88.50	89. —
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	125.50	126. —
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	118.50	119. —
Kol. póln. po 100 zł. m. k.	95. —	—
Kol. póln. po 100 zł. w. a.	90. —	90.50
Kol. Głogn. po 100 zł. m. k.	81.50	82. —
Tow. żegl. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	93. —	94. —
Lloyda za 100 zł.	93. —	94. —
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	95.25	95.50
Połud. póln. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77. —	78. —
Grac. Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w. a. (1000 fr.)	—	—

6. Losy. (za sztukę.)

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	136.20	136.40
Tow. żegl. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	99. —	99.50
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	122. —	122.50
" " po 50 zł. m. k.	52. —	52.50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.25	36.75
Esterhazego po 40 zł. m. k.	97. —	98. —
Salma " 40 " "	37.50	38. —
Palfiego " 40 " "	36.50	37. —
Clarego " 40 " "	36. —	36.50
St. Genois " 40 " "	36.75	37. —
Windischgrätzka 20 zł.	21.50	22. —
Waldsteina 20 " "	23.50	24. —
Keglevicha 10 " "	16.50	16.75

Weksle. (Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	95.25	95.50
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	94.70	94.80
Berlin za 100 tal.	—	—
Wrocław za 100 tal.	—	—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	94.80	94.80
Genua za 100 lir. piem.	—	—
Hamburg za 100 M. B.	84.25	84.40
Lipsk za 100 tal.	—	—
Liwna za 100 lir. tosk.	—	—
Londyn za 10 ft. szt.	112.20	112.20
Lugdun za 100 fr.	—	—
Medyolaa za 100 lir. wł.	—	—
Marsylia za 100 fr.	—	—
Paryż za 100 fr.	44.40	44.50
Praga za 100 zł. w. a.	—	—
Tryest za 100 zł. w. a.	—	—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—	—

(31 dni po ukazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. wol.	—	—
Konstantynopol za 100 piast. tur.	—	—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.36	5.37
dtto. pełnej wagi	5.36	5.37
Korona	15.40	15.45
20 frankówka	8.97	8.99
Rosyjski imperyjal	9.20	9.25
Talar związkowy	1.67	1.67 ¹ / ₂
Srebro	111.65	111.85
Kurs korony w c. k. kasach	132 ¹ / ₂	50c.